

Marcin Szewczyk

AKCJA – REAKCJA



Małgorzata Kołaczek

Etniczna mobilizacja Romów a Unia Europejska.

Polska, Słowacja, Węgry

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków 2014, ss. 284

ISBN: 978-83-233-3837-6

Zjawisko etnicznej mobilizacji Romów wydaje się być naturalną konsekwencją zwiększonego w ostatnim czasie zainteresowania tą grupą etniczną, przejawianego przez różnorodne instytucje ponad- i międzynarodowe. Pomimo tego, że niektóre z nich zajmowały się problematyką romską już od zeszłego wieku, do szczególnej koncentracji na tym temacie doszło u końca pierwszego dziesięciolecia XXI w.

Dało to impuls do większego skupienia uwagi na sprawie mieszkających w Europie Romów nie tylko przez instytucje UE, ale także przez instytucje „obce”, jak choćby Open Society Foundation.

Z drugiej strony wzmożenie ruchów autoidentyfikacyjnych różnorodnych grup mniejszościowych – nie tylko budujących lub podtrzymujących swoją tożsamość na płaszczyźnie etnicznej – jest naturalnym skutkiem procesów integracji regionalnej, a właśnie taką jest integracja europejska. Połączenie tych dwóch czynników sprawiło, że obecnie można mówić o zjawisku etnicznej mobilizacji Romów.

W tym miejscu należałoby zapytać, co oznacza ten proces/zjawisko. Otóż nie wydaje się, aby Romowie w jakiś szczególnie intensywny sposób zaczęli wyrażać swoje przywiązanie do własnej wspólnoty. Zawsze kwestie przynależności do własnej grupy – wyrażane poprzez kulturową jedność z innymi jej członkami – stanowiły podstawę ich funkcjonowania. Odmiennej

oceny można się jednak spodziewać z zewnętrznego punktu widzenia. Przy takim ujęciu, dopiero przejawy aktywności włączonej w zakres rozumienia i percepcji społeczeństwa dominującego będą przejawem szczególnej mobilizacji etnicznej. W pewnym uproszczeniu można stwierdzić, że im więcej sformalizowanej aktywności, tym etniczna mobilizacja intensywniejsza.

W swojej książce dr Kołaczek sięga w opisie do kilku przyczyn (przede wszystkim jako skutek *konfliktu*) i sposobów rozumienia etnicznej mobilizacji. Jednak najbliższe temu, co zostało przedstawione powyżej, jest podejście określone jako *perspektywa „politycznego procesu”*. Autorka wydaje się w największym stopniu właśnie tak pojmować to zjawisko. Dodatkowo dostrzega bardzo ważny element, który świetnie uzupełnia to, co zostało wskazane na wstępie – przesuwa ciężar tego, co najważniejsze w etnicznej mobilizacji na obszar jak najszerszej partycypacji Romów nie tylko w życiu społeczeństw, ale także i przede wszystkim – w procesie podejmowania decyzji politycznych i społecznych, tak na poziomie lokalnym, jak i ponadnarodowym. Stąd miejscami wyraźnie koncentruje się na znaczeniu i roli liderów romskich.

W całości publikacja Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego nie dotyczy wyłącznie wąskiej perspektywy mobilizacji etnicznej, ale przedstawia szerokie tło tego zjawiska – zarówno pod względem metodologicznym, jak i merytorycznym. Bez tak szerokiego omówienia wybranych zagadnień związanych z tematyką publikacji trudno jednak byłoby zrozumieć specyfikę opisywanej grupy etnicznej, a co za tym idzie – w pełni ocenić sposób omówienia, interpretacji i analizy zasadniczego zagadnienia publikacji.

Książka została opracowana na podstawie rozprawy doktorskiej autorki. Stąd między innymi wskazanie w wydawnictwie wybranej – choć zasadniczej – bibliografii i odesłanie do jej pełnej wersji w rozprawie. Spis wielojęzycznych publikacji podzielonych na kilka kategorii (m.in. *dokumenty i zbiory dokumentów, książki i monografie, artykuły w czasopismach naukowych*), obejmuje zbiór około 300 pozycji. Zostały one przywołane w 800 przypisach uzupełniających bibliograficznie i komentująco zasadniczą treść książki.

We wstępie dr Kołaczek określa zakres tematyczny publikacji, a także uzasadnia przyczynę analitycznej koncentracji na Polsce, Słowacji i Węgrzech, wskazuje także na zagadnienia związane z etniczną mobilizacją, które jednak – z uzasadnionych przyczyn – nie zostały opisane w publikacji.

Pierwszy z pięciu rozdziałów ma charakter teoretyczny i koncentruje się na szerokim omówieniu i zdefiniowaniu pojęć kluczowych dla monografii. Pojawia się tu zatem dookreślenie takich pojęć, jak: *etniczność, mniejszość, wykluczenie*, a także wieloaspektowo zaprezentowana *mobilizacja etniczna*. Określając metodologię, wskazuje na szeroki wachlarz wielodyscyplinarnych metod badawczych, jednak podstawową kategorią, do której się odwołuje – zgodnie ze słowami recenzenta publikacji, zamieszczonymi

na ostatniej stronie okładki – jest europeizacja. Umieszcawia to monografię w zakresie badań politologicznych, jednak w swej treści odsyła ona odbiorcę także do problematyki kulturoznawczej oraz antropologicznej.

W drugim rozdziale autorka przedstawia historię Romów w Europie. W oczywisty sposób koncentruje się przy tym na Polsce, Słowacji i Węgrzech. Począwszy od popartego klasyczną literaturą tematu dookreślenia pochodzenia Cyganów, dr Kołaczek prowadzi czytelnika poprzez europejską historię Romów, skupiając się na ich sytuacji i miejscu w systemie państwa. Historyczna część opracowania zatrzymuje się na początku lat 90., czyli na okresie, w którym zapoczątkowane zostały przemiany demokratyczne w Europie Środkowej, a sytuacja Romów po raz kolejny uległa zmianie. Tym razem na lepsze. Ostatnia, niezbyt obszerna część tego rozdziału, omawia podstawowe składniki romskiej kultury, odnosząc się choćby do takich zagadnień jak religia oraz kategoria *romanipen*.

Kolejny rozdział zawiera omówienie sytuacji Romów w okresie od ostatniej dekady do chwili obecnej. Jak wykazuje autorka, był on w największym stopniu zdeterminowany procesem poszerzenia Unii Europejskiej. W dalszym ciągu najszersze opisy dotyczą wybranych trzech państw, jednak dr Kołaczek omawia zagadnienie z szerszej, bo ogólnoeuropejskiej perspektywy. Określa status społeczno-ekonomiczny Romów w tym okresie, a także charakteryzuje znaczenie poszerzenia dla ich miejsca w europejskim systemie. Końcowa część rozdziału jest poświęcona statusowi społeczno-demograficznemu Romów po pierwszym etapie rozszerzenia 2004/2007, szczególnie koncentrując się na wydarzeniach, które były podstawą do późniejszego przyjęcia ogólnounijnej strategii.

Rozdział czwarty dotyczy – zgodnie z tytułem – działań UE, mających wpływ na etniczną mobilizację. Jednak w jego zawartości pojawiły się nie tylko treści odnoszące się do tematyki unijnej. Dr Kołaczek zarysowuje także szersze tło tych zagadnień, omawiając akty prawa międzynarodowego oraz dokumenty i aktywności instytucji międzynarodowych, wpływające na społeczność romską. Szczegółowy zakres tematyczny poruszony w rozdziale obejmuje regulacje i polityki antydyskryminacyjne, ochronę mniejszości, fundusze, a także wspieranie formalnej reprezentacji społeczności romskiej. Zbiór tych zagadnień stanowi zestaw elementów, którym autorka przypisuje największe znaczenie dla etnicznej mobilizacji Romów.

Ostatnie dwie części monografii skupiają się na przejawach etnicznej mobilizacji Romów, jednak piąty przyjmuje perspektywę do 2004 r., natomiast ostatni obejmuje lata 2008–2010, czyli okres po rozszerzeniu UE o Bułgarię i Rumunię. Obydwa rozdziały – choć odnoszą się do aktywności międzynarodowej i krajowej, zarówno w aspekcie aktywności liderów, jak i organizacji romskich – różnią się także przyjętą metodą analityczną. O ile

pierwszy z nich oparty jest na literaturze tematu i opisuje w układzie chronologicznym przejawy etnicznej mobilizacji, to drugi z nich bazuje przede wszystkim na badaniu terenowym przeprowadzonym w Polsce, na Słowacji i na Węgrzech oraz w Niemczech. Eksploracja objęła w sumie grupę kilkunastu liderów z obszaru tych państw i analiza ich – moderowanych w oparciu o zbiór pytań – wypowiedzi, wypełnia rozdział szósty. Co ciekawe, na zakończenie piątego rozdziału, autorka zamieściła przegląd stanowisk badawczych, dotyczących kształtu procesu etnicznej mobilizacji Romów.

Podsumowując swe rozważania zawarte w książce, dr Kołaczek potwierdza wskazaną wcześniej hipotezę badawczą, mówiącą o szczególnej intensyfikacji aktywności Romów za sprawą Unii Europejskiej, a co więcej, wskazuje, że była ona szczególnie intensywna w przypadku nowo przyjętych państw Europy Środkowej. Wśród przyczyn tego zjawiska znaczącą rolę przypisuje w szczególności funduszom europejskim, które umożliwiły zwiększenie aktywności Romów.

Monografia dr Kołaczek jest z założenia interdyscyplinarna, jednak w oczywisty sposób niemalże każde opracowanie romologiczne (poza tymi skoncentrowanymi na wąskiej analizie jakiegoś aspektu funkcjonowania tej grupy) powinno być interdyscyplinarne, aby móc przedstawić możliwie szeroką perspektywę trudnego do jednoznacznego pojęcia i oceny zagadnienia. Uogólniając, książka omawia politykę wobec Romów dającą im szansę na możliwość realizacji (nie tylko uczestnictwa) własnej polityki.

W całości widoczne jest, że układ publikacji i dobór objętych nią zagadnień szczegółowych jest przemyślany i logiczny. Można jednak dostrzec także wiele, zdawałoby się, nie w pełni uzasadnionych konstrukcyjnych rozwiązań. Przykładem tego może być choćby zamieszczenie dopiero w piątym rozdziale opisu przyczyn i przebiegu procesu etnicznej mobilizacji Romów w opiniach innych badaczy. Jest to jednak skutek określonych decyzji badawczych i można znaleźć uzasadnienia dla tego typu konstrukcyjnych uchybień (pozornych), przez co dla uważnego czytelnika książka pozostaje spójna i logiczna.

Po zapoznaniu się z monografią *Etniczna mobilizacja Romów. Polska, Słowacja, Węgry*, nasuwa się pytanie – jak realnie na życie i sytuację Romów w dłuższej perspektywie czasu wpłynie aktywność liderów i organizacji romskich (do czego w znacznej mierze sprowadza się etniczna mobilizacja tej mniejszości)? Należy bowiem pamiętać, że ani organizacje, ani liderzy nie reprezentują nigdy opinii i interesów całej grupy, a ich pozytywne działania nie zawsze przynoszą trwałe (długofalowe) skutki. Pozostaje ono jednak bez odpowiedzi.